



The Holy See

LIST APOSTOLSKI
W FORMIE „MOTU PROPRIO”

PAPIEŻA FRANCISZKA

„ANTIQUUM MINISTERIUM”

W KTÓRYM USTANAWIA
POSŁUGĘ KATECHISTY

1. Posługa katechisty w Kościele jest bardzo starożytna. Teolodzy są zgodni, że o pierwszych katechistach jest mowa już na kartach Nowego Testamentu. Służba nauczania znajduje swoją pierwotną formę w „nauczycielach”, o których wspomina Apostoł, pisząc do wspólnoty w Koryncie: „I tak ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają rozmaitymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą” (1 Kor 12, 28-31).

Podobnie Łukasz rozpoczyna swoją Ewangelię zaświadczając: „Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono” (Łk 1, 3-4). Ewangelista wydaje się dobrze wiedzieć, że poprzez swoje pisma proponuje specyficzną formę nauczania, skutecznie dodając siłę i wytrwałości tym, którzy już otrzymali chrzest. Apostoł Paweł powraca na nowo do tego argumentu, kiedy poleca Galatom: „Ten, kto pobiera naukę, niech używa ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza” (Ga 6, 6). Jak można zauważyć, tekst dodaje pewien podstawowy szczegół: komunij życia jako charakterystykę owocności otrzymanej, prawdziwej katechezy.

2. Już od swoich początków wspólnota chrześcijańska doświadczała rozpowszechnionej formy posługi, która konkretyzowała się w służbie mężczyzn i kobiet, którzy to, posłuszni działaniu Ducha Świętego, poświęcili swoje życie dla budowania Kościoła. Charyzmaty, których Duch nigdy nie przestał udzielać ochrzczonej, przybierały w niektórych momentach widzialną i namacalną formę, ukierunkowaną na służbę wspólnocie chrześcijańskiej w jej wielorakich przejawach, tak iż została ona uznana jako diakonia nieodzowna dla wspólnoty. Apostoł Paweł autorytatywnie wyjaśnia to, gdy oświadcza: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce” (1 Kor 12, 4-11).

Wewnątrz wielkiej tradycji charyzmatycznej Nowego Testamentu jest zatem możliwe rozpoznanie rzeczywistej obecności ochrzczonej, którzy sprawowali posługę przekazywania nauczania apostołów oraz ewangelistów w formie bardziej naturalnej, ciągłej oraz powiązanej z różnymi okolicznościami życia (por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. *Dei Verbum*, 8). Kościół zechciał uznać tę służbę, jako konkretny wyraz osobistego charyzmatu, który w niemałym stopniu ułatwił spełnianie jego misji ewangelizacyjnej. Spojrzenie na życie pierwszych wspólnot chrześcijańskich, które zaangażowały się w głoszenie i rozwój Ewangelii, również dziś ponagla Kościół do rozeznania, jakie mogą być nowe wyrazy trwania w wierności słowu Pana, by umożliwić dotarcie Jego Ewangelii do każdego stworzenia.

3. Cała historia ewangelizacji ostatnich dwóch tysięcy lat pokazuje w sposób ewidentny, jak bardzo była skuteczna misja katechistów. Biskupi, prezbiterzy oraz diakoni, razem z wieloma mężczyznami i kobietami konsekrowanymi, poświęcili swoje życie dla nauczania katechetycznego, aby wiara była prawdziwym wsparciem dla osobistej egzystencji każdej istoty ludzkiej. Inni jeszcze zgromadzili wokół siebie kolejnych braci i siostry, którzy dzieląc ten sam charyzmat, założyli zgromadzenia zakonne dla całkowitej służby na rzecz katechezy.

Nie można zapomnieć niezliczonej liczby świeckich, którzy wzięli bezpośredni udział w krzewieniu Ewangelii poprzez nauczanie katechetyczne. Mężczyźni i kobiety, autentyczni świadkowie świętości, ożywieni wielką wiarą, w niektórych przypadkach byli również założycielami Kościołów, składając nawet ofiarę ze swojego życia. Również w naszych czasach, wielu zdolnych i wytrwałych katechistów stoi na czele wspólnot w różnych regionach i wypełnia niezastąpioną misję przekazywania i pogłębiania wiary. Długi orszak katechistów błogosławionych, świętych i męczenników naznaczył misję Kościoła, z którą warto zapoznać się, ponieważ stanowi obfite źródło nie tylko dla katechezy, ale dla całej historii duchowości chrześcijańskiej.

4. Począwszy od Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II, Kościół odczuł z odnowioną świadomością wagę zaangażowania świeckich w dzieło ewangelizacyjne. Ojcowie soborowi potwierdzili wiele razy, jak bardzo jest konieczne, dla „plantatio Ecclesiae” („zaszczepiania Kościoła”) i dla rozwoju wspólnoty chrześcijańskiej, bezpośrednio zaangażowanie wiernych świeckich w różne formy działalności, w których może wyrazić się ich charyzmat. „Podobnie godna pochwały jest grupa tak bardzo zasłużona w dziele misyjnym wśród narodów, jaką są mianowicie katechiści, zarówno mężczyźni jak i kobiety, którzy napełnieni duchem apostołskim, wśród wielkich trudów świadczą szczególną i niezbędną pomoc w szerzeniu wiary i Kościoła. W naszych czasach, gdy do ewangelizowania tak wielu społeczności i do wykonywania posługi duszpasterskiej mamy niewielu duchownych, działalność katechistów ma bardzo duże znaczenie” (Sob. Wat. II, Dekr. *Ad gentes*, 17).

Wraz z bogatym nauczaniem soborowym, koniecznie trzeba odnieść się do stałego zainteresowania papieży, synodu biskupów, konferencji biskupów oraz indywidualnych pasterzy, którzy w ciągu tych dziesięcioleci w znaczącej mierze przyczynili się do odnowy katechezy. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae*, *Ogólna instrukcja katechetyczna*, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, niedawne *Dyrektorium o katechizacji*, wraz z wieloma *Katechizmami* narodowymi, regionalnymi i diecezjalnymi, są wyrazem centralnego znaczenia dzieła katechetycznego, które stawia na pierwszym planie nauczanie oraz formację stałą wiernych.

5. Niczego nie odbierając misji właściwej biskupowi, będącemu pierwszym katechistą swojej diecezji wraz z prezbiterium, które dzieli z nim tę samą troskę duszpasterską, jak i odpowiedzialności przypadającej rodzicom, a dotyczącej formacji chrześcijańskiej ich dzieci (por. KPK, kan. 774 § 2; KKKW, kan. 618), konieczne jest uznanie obecności świeckich, którzy na mocy sakramentu chrztu czują się wezwani do współpracy w służbie katechetycznej (por. KPK, kan. 225; KKKW, kan. 401 i 406). Ta obecność staje się jeszcze pilniejsza w naszych czasach z powodu odnowionej świadomości ewangelizacji w świecie współczesnym (por. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 163-168) oraz dlatego, że współczesna kultura globalizacyjna ma znaczny wpływ (por. Enc. *Fratelli tutti*, 100 i 138) i domaga się przez to autentycznego spotkania z młodymi pokoleniami, nie zapominając o potrzebie posiadania odpowiedniej metodologii i kreatywnych narzędzi, które umożliwiłyby głoszenie Ewangelii odpowiednio do transformacji misyjnej, jaką powziął Kościół. Wierność przeszłości i odpowiedzialność za teraźniejszość są nieodzownymi warunkami, aby Kościół mógł spełniać swoją misję w świecie.

Budzenie osobistego entuzjazmu każdego ochrzczonego i ożywianie świadomości bycia powołanym do wypełnienia własnej misji we wspólnocie, domaga się wsłuchiwania w głos Ducha, który nie pozostawia nas bez swojej płodnej obecności (por. KPK, kan. 774 § 1; KKKW, kan. 617). Duch wzywa również dziś mężczyzn i kobiety, aby wyruszyli w drogę, wychodząc na spotkanie wielu, którzy oczekują na poznanie piękna, dobra oraz prawdy wiary chrześcijańskiej. Zadaniem pasterzy jest wspieranie tej wędrówki i wzbogacanie życia wspólnoty chrześcijańskiej poprzez

uznanie posług świeckich, zdolnych przyczyniać się do przemiany społeczności dzięki „przenikaniu wartości chrześcijańskich do świata społecznego, politycznego i ekonomicznego” (*Evangelii gaudium*, 102).

6. Apostolat laikatu posiada bezdyskusyjny walor świecki. Wymaga on „szukania królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej” (Sob. Wat. II, Konst. dogm. *Lumen Gentium*, 31). Życie codzienne świeckich jest utkane z relacji i więzi rodzinnych oraz społecznych, które pozwalają zweryfikować, jak bardzo „są powołani szczególnie do tego, aby sprawiać, że Kościół okaże się obecny i aktywny w takich miejscach i w takich okolicznościach, w których jedynie przy ich pomocy może on stać się solą ziemi” (*Lumen Gentium*, 33). Dobrze jest pamiętać, że oprócz tego apostolatu, „ludzie świeccy mogą być także powoływani w różny sposób do bardziej bezpośredniej współpracy z apostolatem hierarchii, na wzór owych mężczyzn i kobiet, co pomagali apostołowi Pawłowi w głoszeniu Ewangelii, trudząc się bardzo w Panu” (*Lumen Gentium*, 33).

Tak szczególna funkcja, jak ta pełniona przez katechistę, ukonkretnia się pośród innych posług obecnych we wspólnocie chrześcijańskiej. Katechista jest bowiem powołany przede wszystkim po to, by wyrazić swoje kompetencje w posłudze duszpasterskiej przekazywania wiary, która rozwija się na różnych swych etapach: od pierwszego głoszenia, które wprowadza w *kerygmat*, przez nauczanie, które czyni świadomymi nowego życia w Chrystusie i przygotowuje w szczególności do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, aż po formację stałą, która pozwala każdemu ochrzczoneму być zawsze gotowym „do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei” (1 P 3, 15). Katechista jest zarazem świadkiem wiary, mistrzem i mistagogiem, towarzyszem i pedagogiem, który naucza w imieniu Kościoła. To tożsamość, która tylko poprzez modlitwę, studium oraz bezpośredni udział w życiu wspólnoty może rozwinąć się w odpowiedni sposób i z odpowiedzialnością (por. Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Dyrektorium o katechezie*, 113).

7. Z dalekowzrocznością, Święty Paweł VI opublikował List apostolski *Ministeria quaedam* z zamiarem nie tylko dostosowania do zmieniającego się momentu historycznego posługi lektora oraz akolity (por. List apost. *Spiritus Domini*), ale również by zachęcić konferencje biskupów, aby stały się one promotorami innych posług, wśród których znajduje się posługa katechisty: „Nic nie stoi na przeszkodzie, aby oprócz powszechnych urzędów Kościoła łacińskiego konferencje biskupie prosiły Stolicę Apostolską o utworzenie innych, których ustanowienie we własnym regionie uważałyby ze szczególnych względów za konieczne lub bardzo pożyteczne. Do tych należą np. funkcje ostiariusza, egzorcysty i katechisty”. To samo ponaglące zaproszenie powróciło w Adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi*, kiedy to, prosząc o umiejętne odczytanie aktualnych potrzeb wspólnoty chrześcijańskiej, pozostającej w wiernej kontynuacji ze swoimi początkami, zachęcał do znalezienia nowych form posługiwania dla odnowionego duszpasterstwa: „Posługi tego rodzaju z pozoru wydają się czymś nowym, ale w rzeczywistości zgadzają się z dawnymi doświadczeniami Kościoła na przestrzeni jego długich dziejów – posługi takie, jak np.

katechistów, [...] są jak najbardziej korzystne w zakładaniu Kościoła, ożywianiu go i powiększaniu, a także mogą sprawić, że będzie on bardziej promieniował wokoło i dotrze do tych, którzy stoją z daleka” (św. Paweł VI, Adhort. apost. *Evangelii nuntiandi*, 73).

Nie można negować zatem, że „wzrosła świadomość tożsamości oraz misji świeckiego w Kościele. Dysponujemy licznym laikatem, choć niewystarczającym, z zakorzenionym poczuciem wspólnotowym i wielką wiernością zaangażowaniu w miłość, katechezę, celebrowanie wiary” (*Evangelii gaudium*, 102). Wynika stąd, że otrzymanie posługi świeckiej, takiej jak katechista, wyciska mocniejszy akcent na zaangażowaniu misyjnym, charakterystycznym dla każdego ochrzczonego, które musi realizować się jednakże w pełnej formie świeckiej, bez wpadania w jakikolwiek wyraz klerykalizacji.

8. Posługa katechisty posiada dużą wartość powołaniową, która domaga się należytego rozeznania przez biskupa i podkreślenia przez obrzęd ustanowienia. Posługa ta jest bowiem stałą służbą na rzecz Kościoła lokalnego, według potrzeb duszpasterskich rozeznaczonych przez ordynariusza miejsca, ale wykonywaną na sposób świecki, zgodnie z samą naturą tejże posługi. Dobrze jest, aby do ustanowionej posługi katechisty byli powoływani mężczyźni i kobiety o głębokiej wierze i dojrzałości ludzkiej, by brali czynny udział w życiu wspólnoty chrześcijańskiej, byli zdolni do przyjmowania innych, do szczodrości i życia w komunii braterskiej, by otrzymywali należną formację biblijną, teologiczną, duszpasterską i pedagogiczną, aby byli uważnymi głosicielami prawdy wiary oraz by mieli już wcześniejsze doświadczenie katechezy (por. Sob. Wat. II, Dekr. *Christus Dominus*, 14; KPK, kan. 231 § 1; KKKW, kan. 409 § 1). Wymaga się, aby były to osoby wiernie współpracujące z prezbiterami oraz diakonami, dyspozycyjne do wykonywania posługi tam, gdzie jest to konieczne, i inspirowane przez prawdziwy zapach apostołski.

Dlatego też, po rozważeniu każdego aspektu, na mocy autorytetu apostołskiego

ustanawiam

posługę świecką katechisty

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów opublikuje w najbliższym czasie obrzęd ustanowienia posługi świeckiego katechisty.

9. Zapraszam zatem konferencje biskupów do urzeczywistnienia posługi katechisty, ustalając konieczną ścieżkę formacyjną oraz kryteria normatywne wymagane do otrzymania tejże posługi, a także znajdując odpowiednie formy służby, jaką podejmą osoby powołane do jej pełnienia zgodnie z tym, co zostało wyrażone w niniejszym Liście apostołskim.

10. Synody Kościołów Wschodnich oraz zgromadzenia hierarchów będą mogły przyjąć to, co zostało tu ustanowione dla odpowiednich Kościołów *sui iuris*, na podstawie własnego prawa

partykularnego.

11. Niech pasterze nie przestają przyjmować zachęty Ojców soborowych, którzy przypominali: „Wiedzą, iż nie po to zostali ustanowieni przez Chrystusa, aby wziąć na samych siebie całe zbawcze posłannictwo Kościoła w stosunku do świata, lecz że ich szczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi i charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła” (*Lumen Gentium*, 30). Rozeznanie darów, których Duch Święty nigdy nie skąpi swojemu Kościołowi, niech będzie dla nich należnym wsparciem tak, aby urzeczywistnić posługę katechisty dla wzrostu powierzonych im wspólnoty.

Zarządzam, aby to, co zostało postanowione w niniejszym Liście apostolskim w formie „*Motu proprio*”, było przestrzegane w całości, bez względu na jakiegokolwiek argumenty przeciwne, nawet gdyby były godne szczególnej wzmianki, oraz aby zostało ogłoszone poprzez opublikowanie w *L'Osservatore Romano*, wchodząc w życie tego samego dnia, a następnie, aby zostało opublikowane w oficjalnym periodyku *Acta Apostolicae Sedis*.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, dnia 10 maja 2021 roku, we wspomnienie Świętego Jana z Avili, prezbitera i doktora Kościoła, w dziewiątym roku mojego pontyfikatu.

Franciszek